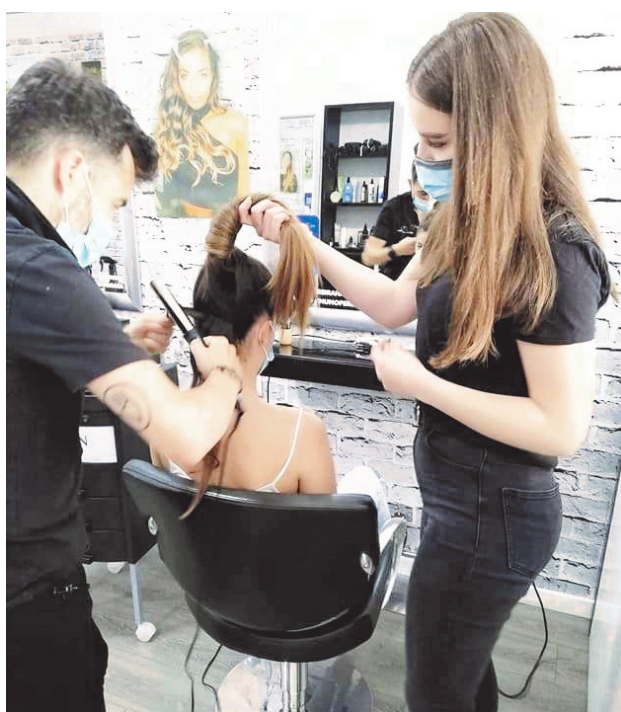




Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Oczami stażysty Uczniowie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie w Portugalii



Uczennica technikum usług fryzjerskich podczas pracy w salonie fryzjerskim



Uczeń technikum żywienia i usług gastronomicznych podczas pracy w restauracji



uczennica technikum weterynarii podczas pracy w gabinecie weterynaryjnym



Grupa stażystów przy XVIII wiecznym Arco da Porta Nova w Bradze

W dniach 24.05.2021-11.06.2021 34-osobowa grupa uczniów technikum weterynarii, technikum usług fryzjerskich oraz technikum żywienia i usług gastronomicznych Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie uczestniczyła w stażu zawodowym w Portugalii w ramach projektu pt. „Staż zagraniczne czynnikiem motywującym uczniów ZST-W w Trzcianie do podnoszenia wyników w nauce i kwalifikacji zawodowych” finansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) na zasadach Programu Erasmus+, sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe realizowanego w ramach projektu „Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” ze środków PO WER.

Była to nasza 6. wizyta w Bradze, szósta zakończona sukcesem, pomimo trudnej sytuacji pandemicznej. Poniżej przedstawiamy wywiad z jedną z uczestniczek stażu, uczennicą technikum weterynarii – Laurą Jeż. Rozmowę z nią przeprowadziła Anna Czarniak-Pałka, nauczyciel języka angielskiego w ZST-W w Trzcianie.



Laura Jeż podczas pracy w klinice

A. Cz.: Co skłoniło Cię do udziału w stażu?

Laura: Do skorzystania z praktyk zagranicznych przekonała mnie wizja zapoznania się z inną kulturą, możliwość zwiedzenia innego kraju, udoskonalenia swoich umiejętności językowych i dowiedzenia się jak funkcjonują gabinety weterynaryjne w Portugalii oraz czym różnią się od tych w Polsce.

A. Cz.: Jak wyglądał Twój dzień w Bradze?

Laura: Zazwyczaj swój dzień rozpoczynałam od hotelowego śniadania. Następnie wyznaczony przez organizatora kierowca zawoził mnie do kliniki weterynaryjnej. Praktyki odbywałam w Hospital Veterinario de Braga, dużym szpitalu weterynaryjnym działającym 24/7. Dzięki temu uczestniczyłam w wielu zabiegach związanych z chirurgią miękką, ortopedią, fizjoterapią, diagnostyką laboratoryjną i obrazową. Podczas pracy byłam również obecna przy sekcjach zwłok, odbieraniu porodów i konsultacjach. W czasie godzinnej przerwy, miałam okazję zjeść lunch w restauracji (w pobliżu kliniki).

Po zakończeniu pracy byłam odwożona do hotelu. W czasie wolnym, który mi pozostał, zwiedzałam Bragę, próbowałam portugalskiej kuchni i starałam się jak najlepiej wykorzystać każdą chwilę.

A.Cz.: Czy czułaś się bezpiecznie w Bradze i co Cię zaskoczyło, zdziwiło lub rozbawiło w Portugalii?

Laura: W moim odczuciu Braga jest bardzo bezpiecznym miastem. Zarówno rano jak i wieczorem, wracając do hotelu, nigdy nie zdarzyło mi się by odczuwać niepokój. Dużym zaskoczeniem była wyrozumiałość i chęć niesienia pomocy przez Portugalczyców, którzy nawet w momencie gdy mają problem z porozumieniem się po angielsku i tak szukają sposobu, by kogoś właściwie pokierować lub coś doradzić.

A.Cz.: Czy możesz wymienić korzyści zawodowe wynikające z Twojego uczestnictwa w stażu?

Laura: Dzięki stażowi poznałam kulisy opieki weterynaryjnej w Portugalii, dowiedziałam się o innych sposobach leczenia i technikach obchodzenia się ze zwierzętami. Podszkoliłam swój angielski, zdobyłam certyfikaty, które przydadzą się w rozwoju mojej przyszłej kariery zawodowej.

A.Cz.: Jakie inne profity wynikają z uczestnictwa w projekcie?

Laura: Korzyści płynące z udziału w projekcie jest bardzo wiele: poznanie nowego kraju, kultury, kuchni, miesz-

kańców. Zwiedzanie Lizbony, Fatimy, Porto, przepięknych zabytków, nauka języka – to tylko niektóre z nich.

A.Cz.: Co powiedziałaabyś uczniom zastanawiającym się nad wzięciem udziału w stażu zagranicznym?

Laura: Zdecydowanie warto! Udział w praktykach zagranicznych to świetna okazja do zwiedzenia nowego kraju, zdobycia nowych umiejętności zawodowych i językowych, a przede wszystkim do dobrej zabawy i przeżycia przygody, którą będziemy mogli wspominać jeszcze przez wiele, wiele lat.

A.Cz.: Dziękuję za wywiad.

Laura: Również dziękuję.

Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie realizuje projekty mobilności od 2006 r. Początkowo były to programy Leonardo da Vinci, obecnie PO WER oraz Erasmus+. Na przełomie września i października kolejna grupa uczniów wyjedzie na staż do Portugalii i Hiszpanii. Takie wyjazdy to nie tylko doskonalenie umiejętności zawodowych i językowych. To niezapomniana lekcja samodzielności, możliwość sprawdzenia się w wielu nowych sytuacjach i nabranie pewności siebie. Właśnie tacy ze stażu wracają uczniowie – bogatsi o te wszystkie doświadczenia.

Anna Czarniak-Pałka



Uczniowie ZST-W w Trzcianie z certyfikatami potwierdzającymi uczestnictwo w stażu.jpg